

Słupsk, dnia 16 lutego 2020 roku

Agnieszka Niklas-Bibik

Sędzia Sądu Okręgowego

w Słupsku

Co wynika z ujawnionych list poparcia kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa?
Subiektywna ocena formalna wykazów sędziów i struktury poparcia kandydatów.

W dniu 14 lutego 2020 roku Kancelaria Sejmu opublikowała wykazy sędziów /listy poparcia/, którzy udzielili w 2018 roku poparcia kandydatom na członków Krajowej Rady Sądownictwa. Według oświadczenia Kancelarii powyższe wynika z wykonania wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt II SA/Wa 1927/19 uchylającego postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I, oraz w związku z treścią art. 152 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W niniejszym opracowaniu przedstawiam pierwszą analizę struktury poparcia sędziów, dokonaną pod kątem prawidłowości sporządzenia list, spełnienia wymogów formalnych list, a wynikającą wyłącznie z wizualnych oględzin tych list i to dokonanych na podstawie skanów dokumentów umieszczonych na stronie Kancelarii. W opracowaniu odniesiono się do danych opublikowanych przez Forum Obywatelskiego Rozwoju /<https://ruleoflaw.pl/wp-content/uploads/2020/02/krs-zestawienie.pdf/>, sporządzonych na podstawie listy opublikowanej wcześniej przez portal wpolityce.pl, odnośnie do danych sędziów widniejących na listach poparcia. Jak wynika z przeprowadzonej analizy listy poparcia zawierają nieprawidłowości, przy czym ich ranga i doniosłość jest różna. Niektóre ze stwierdzonych uchybień powinny dyskwalifikować listy poparcia, a niektóre takiego skutku nie wywołują, bowiem należy wskazać, że ustawodawca nie sformułował żadnych wymogów formalnych dla list poparcia przez sędziów, poza wskazaniem danych identyfikujących sędziego. Powyższe miało na celu wyłącznie umożliwienie sprawdzenia statusu sędziego przez Ministra Sprawiedliwości. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczą przede wszystkim list określanych w przedmiotowym opracowaniu jako „katowickie” i „krakowskie”, które zawierając tego rodzaju wątpliwości, że powinny zdyskwalifikować listy. Ponadto stwierdzono skreślenia na listach zarówno podpisów poparcia /Leszek Mazur, Marek Jaskulski/, czy skreślenie całej listy /Marek

Jaskulski/. Nadto niektóre z list nie zostały opisane, których kandydatów dotyczą, co również powinno je dyskwalifikować /Leszek Mazur, Teresa Kurcysz-Furmanik/. Szczegółową analizę przedstawiam poniżej, wyrażając przy tym własne oceny i spostrzeżenia, dokonywane przez pryzmat wieloletniego doświadczenia w rozpoznawaniu spraw karnych.

1. Lista poparcia sędziego Macieja Nawackiego z sądu w Olsztynie, brak wystarczającej liczby podpisów na liście poparcia

Na liście poparcia sędziego Nowackiego widnieje 28 osiem podpisów. Lista ta składa się z dwóch części, obie z zachowaniem ciągłości numeracji porządkowej naniesionej komputerowo, przy czym dodatkowo umieszczono odręcznie zapisy dot. pozycji 26-28. Druk formularza listy jest jednolity, nagłówek na karcie pierwszej jest zgodny z tym widniejącym na karcie drugiej. Na karcie pierwszej siedzibę sądu /tylko SR Olsztyn/ służby sędziów popierających kandydata naniesiono komputerowo. Pierwsza karta listy zawiera podpisy sędziów z Sądu Rejonowego w Olsztynie, podczas gdy druga części listy poparcia pod pozycją od 17 do 28 zawiera podpisy 12 sędziów będących na delegacji w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pod pozycją 16 widnieje podpis pełnomocnika zgłaszającego listę poparcia i kandydata Sędziego Michała Lasoty.

Zgodnie z art. 11 b pełnomocnikiem zgłaszającego jest osoba wskazana przez pierwszych piętnaście osób wskazanych na liście poparcia, w tym wypadku był to sędzia Michał Lasota, a wskazanie musiało odbyć się poprzez sędziów olsztyńskich. Z tym że pod pozycją nr 5 widnieje podpis samego kandydata Macieja Nawackiego, który nie tylko był kandydatem, ale jednocześnie ustanowił pełnomocnictwo dla Michała Lasoty, doszło więc do kumulacji jego ról w procesie kandydowania na członka KRS, w której Maciej Nawacki wystąpił we wszystkich możliwych. Z jednej strony był bowiem kandydatem na członka KRS, z drugiej, sam siebie poparł, wskazał pełnomocnika do zgłoszenia, a następnie sam siebie zgłosił, co wynika z zapisów widniejących na udostępnionych przez MS ma żądanie FOR zanonimizowanych dokumentów dotyczących korespondencji pomiędzy Marszałkiem Sejmu a Ministerstwem sprawiedliwości /<https://for.org.pl/pl/a/5915,komunikat-7/2018-jawnosc-wyboru-sedziow-do-nowej-krs-rozdzial-drugi/>. Na marginesie wskazać należy, iż jak wynika z doniesień medialnych, o tą właśnie korespondencję zwrócił się sędzia Paweł Juszczyński, a Ministerstwo odmówiło jej wydania, pomimo, że jako informację publiczną dokumentację udostępniono na żądanie innego podmiotu, po zanonimizowaniu listy sędziów.

Pod pozycją 6 do 10 widnieją podpisy osób, które wycofały poparcie dla kandydata. I tak skoro podpisy na tych listach zbierane były w dniu 23 stycznia 2018 roku, co wynika z oświadczenia sędziów, to znaczyło, że wszystkie pozostałe podpisy, skoro te złożone w dniu 23 stycznia widniały na początku listy, zbierane były w okresie 23 i 24 stycznia 2018 roku. W dniu 24 stycznia 2018 roku czwórka sędziów wycofała swoje poparcie, składając stosowne oświadczenie kandydatowi. Sędzia Maciej Nawacki odmówił wykreślenia podpisów na listach, w związku z czym sędziowie złożyli swoje oświadczenia na piśmie na takim samym formularzu, jak listy poparcia i doręczyli je kandydatowi celem złożenia wraz z listą poparcia Marszałkowi Sejmu. Maciej Nawacki pokwitował odebranie tych dokumentów własnoręcznie jeszcze w dniu 24 stycznia 2018 roku. Po czym zgłoszenie kandydata nastąpiło w kancelarii Sejmu w dniu 24 stycznia 2018 roku o godzinie 15.54. Z zapisów potwierdzających złożenie w Kancelarii wynika, że kandydat uczynił to osobiście, co zresztą wynikało z takich wypowiedzi kandydata, które przekazał sędziom, którzy wycofali jego poparcie. Te wypowiedzi znalazły również potwierdzenie w tym zakresie, że pozostałe głosy poparcia Maciej Nawacki miał zbierać w MS przy udziale Łukasza Piebiaka, ówczesnego podsekretarza stanu w MS. Sekwencja i układ listy potwierdza właśnie taką wersję podawaną przez sędziów olsztyńskich, że podpisy poparcia pod listą do poz. 16 do 28 zostały zebrane w dniu 24 stycznia 2018 roku. Nie ma możliwości ustalenia kiedy i w jakich okolicznościach podpis złożył sędzia Michał Lasota widniejący pod pozycją 16. Możliwości jest kilka. Jeśli lista nr 1 została przygotowana osobiście przez kandydata z naniesieniem siedziby macierzystego sądu, to oznaczało, że więcej podpisów kandydat nie zbierał. Fakt, że Michał Lasota widnieje na pozycji 16 na kolejnej liście mógł świadczyć o tym, że złożył na tej liście podpis jako pierwszy, ale nie można wykluczyć, że złożył go wcześniej, skoro Maciej Nawacki przygotowując listę od 1-15 zakładał zebranie podpisów w takiej liczbie w swoim macierzystym sądzie. Kolejna lista z otwierającym go głosem poparcia Michała Lasoty mogła powstać wcześniej, i zawierać tylko to jedno nazwisko, a uzupełniana została przez samego kandydata w dniu 24 stycznia 2018 roku, kiedy udał się w tym celu do MS. Mogła też zostać przekazana tam wcześniej w takim właśnie celu, by w dniu 24 stycznia 2018 roku, w momencie składania zgłoszenia w Kancelarii Sejmu zawierać wystarczającą listę podpisów. W dniu 25 stycznia 2018 roku poparcie swoje wycofała również na piśmie kolejna sędzia sądu olsztyńskiego, której podpis znalazł się pod pozycją 10. Nastąpiło to już po złożeniu listy w Kancelarii Sejmu, natomiast przed upływem terminu do składania zgłoszeń kandydatów, który upływał z dniem 25 stycznia 2018 roku.

O cofnięciu poparcia zawiadomiony został zarówno pełnomocnik zgłaszającego, jak i Marszałek Sejmu. To spowodowało ze strony Marszałka Sejmu wątpliwości co do tego, czy kandydat miał wystarczającą liczbę głosów poparcia, w związku z powyższym zwrócił się do Biura Analiz Sejmowych o stosowną analizę, a także do podmiotu zewnętrznego w osobie dr hab. Marka Dobrowolskiego. W obu wypadkach z opinii wynikało, że poparcia nie można było cofnąć.

Niezależnie od słuszności tych analiz godzi się zauważyć, że w żadnej z nich opiniujący nie odnieśli się do czasu cofnięcia poparcia, zakładając, że nastąpiło to po złożeniu kandydatury. Opinie te nietrafnie wskazują, że złożenie podpisu w ogóle uniemożliwiło wycofanie się popierających z takiego poparcia.

Okoliczność ta musi być jednak rozpatrywana w dwóch aspektach. Pierwszy to kwestia świadomości zgłaszającego kandydata i jego pełnomocnika co do braku wymaganego poparcia i złożenia w związku z tym potwierdzających nieprawdziwe okoliczności dokumentów, co pozostaje poza przedmiotem niniejszej analizy.

Drugą bardziej istotną kwestią z punktu widzenia kształtowania organu konstytucyjnego jakim jest KRS to zachowanie przewidzianych prawem procedur.

Warto wskazać, iż z wycofaniem poparcia kandydata wiązała się konieczność uruchomienia procedury przewidzianej w art. 11 b uKRS, pkt 5 i 6. Skoro były wątpliwości, bo Marszałek Sejmu zlecił przeprowadzenie opinii prawnej przez Biuro Analiz Sejmowych i taka została sporządzona. Zlecono również opinię zewnętrzną, którą sporządził dr hab. Marek Dobrowolski / później powołany do IKSP SN po uzyskaniu rekomendacji przez KRS, w październiku 2018 roku/, pozostawała zatem konieczność rozstrzygnięcia, czy w związku z wiadomym Marszałkowi już wówczas faktem wycofania poparcia pięciorga spośród 28 sędziów pod listą poparcia Macieja Nawackiego, miał on w ogóle wystarczającą liczbę popierających go sędziów. Stosując jednakowe zasady odnośnie do wszystkich kandydatów odpowiedź na to pytanie winna być negatywna. To z kolei obligowało Marszałka do odmowy przyjęcia kandydatury Macieja Nawackiego. Wówczas kwestię wystarczającego poparcia sędziów, zbadałby Sąd Najwyższy w przewidzianym uKRS postępowaniu, w razie odwołania się od decyzji Marszałka przez pełnomocnika. Powyższe jednakże nie nastąpiło. Koniecznym zatem jest wyjaśnienie, z jakich przyczyn w wypadku dwóch innych kandydatów Leszka Mazura i Marka Jaskulskiego dopuszczono wycofanie poparcia przed zgłoszeniem kandydata, a w wypadku Macieja Nawackiego już nie. Taka adnotacja znalazła się również w informacji Kancelarii Sejmu, iż

skreślonych głosów odnośnie do Leszka Mazura nie uwzględniono. Tym bardziej, że na liście Macieja Nawackiego widniał również jego podpis, co nie wydaje się zgodne z oczekiwaniami ustawodawcy.

Ponadto wątpliwości budzi również tryb i sposób stwierdzenia przez Ministra Sprawiedliwości statusu sędziów, w trybie przewidzianym w art. 11 b ust. 8, który przewiduje, że Marszałek Sejmu, w terminie trzech dni od dnia otrzymania zgłoszenia kandydata przez podmiot, o którym mowa w art. 11a ust. 2 pkt 2, zwraca się na piśmie do Ministra Sprawiedliwości o potwierdzenie posiadania przez osoby popierające zgłoszenie statusu sędziego. Minister Sprawiedliwości potwierdza posiadanie przez osoby popierające zgłoszenie statusu sędziego w terminie trzech dni od dnia otrzymania pisma Marszałka Sejmu. Tymczasem jak wynika z udostępnionych przez MS na żądanie FOR- Patryka Wachowiec w trybie dostępu do informacji publicznej kopii dokumentów takiego stwierdzenia dokonał podsekretarz stanu w MS, wówczas Łukasz Piebiak. Należy wskazać, iż stosownie do obowiązującego wówczas Zarządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2017 r. w sprawie ustalenia zakresu czynności członków kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Dyrektora Generalnego Urzędu do wyłącznej kompetencji Ministra Sprawiedliwości należało współdziałanie m.inn. z Sejmem. Kompetencja podsekretarza stanu ograniczona została wyłącznie w pkt 5 ust. 2 w sprawach należących do zakresu działania jednostek organizacyjnych określonych w ust. 3 do podpisywania pism kierowanych min. do Marszałka Sejmu, a te odnoszą się do sprawowanego nadzoru nad działaniem departamentów MS. Nie może budzić wątpliwości, iż stwierdzenie/zaświadczenie statusu sędziego jest aktem urzędowym rodzącym w sferze prawa określone konsekwencje wynikające z uKRS i nie sprowadza się ten akt li tylko do podpisania pisma wychodzącego z MS. W tym więc zakresie mogło dość do niezgodnego z przepisami uKRS wykonania kompetencji przez podsekretarza stanu zamiast wskazanego wprost w ustawie Ministra Sprawiedliwości. Z taką sytuacją już mieliśmy do czynienia w przeszłości w związku wadliwymi delegacjami sędziów. Do uchwalenia uKRS doszło 8 grudnia 2017 roku, weszła w życie w styczniu 2018 roku, a w tym czasie obowiązywało niezmienione Zarządzenie, o którym nowa była powyżej, w sytuacji, gdy uKRS stworzyła konkretną kompetencję i obowiązek aktu urzędowego dla Ministra Sprawiedliwości, w której to czynności nie mógł go zastąpić podsekretarz stanu. Zważyć przy tym należało, że w wypadku sędziowskiej listy poparcia był to jedyny warunek i element weryfikacji list poparcia, kluczowy dla całej procedury. W wypadku bowiem obywateli kontroli takiej dokonywała PKW, „w

postępowaniu”, co oznaczało stosowanie zasad obowiązujących przed Komisją do weryfikacji głosów poparcia. Oznacza to, że takiej weryfikacji i sprawdzenia dokonywał organ zewnętrzny. W wypadku list sędziowskich takiej weryfikacji w ogóle nie przewidziano, poza potwierdzeniem statusu sędziów. Oznaczało to, że uznanie bądź nie wystarczającej liczby poparcia i spełnienia wymogów ustawowych zgłoszenia należało do arbitralnej decyzji Marszałka Sejmu, według nieokreślonych ustawowo kryteriów. W obu wypadkach przewidziana była sądowa kontrola poparcia, ale zastrzeżona wyłącznie dla pełnomocnika. Z takiej drogi nie mogli chociażby skorzystać sędziowie, którzy poparcie swoje wycofali, a jak się okazało w okolicznościach przedmiotowej sprawy uniemożliwiono im skuteczne cofnięcie poparcia, za nich rozstrzygając, że nie mogli tego zrobić.

Powyższe wskazuje na różny standard oceny tych list w zależności od tego, czy kandydat dysponował wystarczającą liczbą podpisów, czy też nie.

Zważyć przy tym należy, że ustawa o KRS przewiduje samodzielny tryb postępowania, wynikający z odesłania konstytucyjnego. To oznacza przede wszystkim konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości wyłącznie w oparciu o przepisy tej ustawy, do której dla przewidzianych nią postępowań nie stosuje się ani przepisów prawa administracyjnego ani cywilnego, poza wypadkami wprost w niej wskazanymi. W tym wypadku odwołanie do procedury cywilnej czy administracyjnej zostało wprost wskazane w dwóch wypadkach. A mianowicie do postępowania przez PKW /„w postępowaniu przez PKW”, co dawało upoważnienie do procedowania trybie przewidzianym w Kodeksie Wyborczym, art. 157 do 165/. A następnie w razie odmowy przez Marszałka Sejmu dopuszczenia list poparcia-odwołanie przez pełnomocnika do SN, celem zbadania wymaganej liczny poparcia, gdzie przewidziano postępowanie cywilne nieprocesowe. Skoro ustawodawca nie przewidział sytuacji dotyczącej cofnięcia poparcia, czy możliwości poparcia samego siebie, czy zgłoszenia pełnomocnika przez samego siebie to oznaczało jedynie to, że kwestie te jawiły się jako oczywiste i nie będą służyły do nadużyć, czyli powinny być rozstrzygane według zasad ogólnych, w tym logiki. Pojęcie powiem posiadania „poparcia” wydaje się dość oczywiste, nie wymagające pogłębionych analiz. Stosowanie w tym wypadku zasady, że wszystko co nie zakazane jest dozwolone nie powinno mieć zastosowania do takiej procedury o jakiej jest mowa. Podstawowe bowiem założenie, które powinno leżeć u podstaw kreowania takiego organu, jakim jest KRS, z punktu widzenia jego konstytucyjnej roli zakłada stosowanie rzetelnych, przejrzystych procedur, a od osób występujących w tym procesie wysokich

kwalifikacji moralnych i etycznych, tym bardziej, że wybór ten dotyczył przecież określonej grupy zawodowej, co do których takie kwalifikacje etyczne, moralne, a przede wszystkim znajomość prawa było punktem wyjścia racjonalnego ustawodawcy, który nie przewidział, że ze strony zgłaszających może dojść w ogóle do jakichkolwiek nadużyć. Z tego punktu widzenia, choć niezakazane, to co najmniej wątpliwe etycznie i moralnie było takie postępowanie obliczone wyłącznie na osiągnięcie korzyści osobistej przez kandydatów.

Te same wątpliwości należało by odnieść to kolejnej grupy list poparcia.

2. Lista poparcia sędziego Joanny Kołodziej- Michałowicz, z Sądu Rejonowego w Słupsku, brak poparcia własnego środowiska sędziowskiego

Pełnomocnikiem był sędzia Andrzej Michałowicz.

Lista ta składa się z trzech części, wszystkie wypełnione odręcznie. Pierwsza lista zawiera 15 pozycji oznaczonych komputerowo liczbą porządkową. Druga lista zawiera 8 pozycji, oznaczonych odręcznie liczbą porządkową od 16 do 24, a trzecia kolejne sześć pozycji, oznaczonych komputerowo.

Już pobieżne oględziny tych trzech list pozwalają na stwierdzenie, że zostały one sporządzone niejednocześnie, w różny sposób i okolicznościach. Istotne z punktu widzenia tej analizy, również odnośnie innych list, które zostaną jej poddane, jest to w jaki sposób i okolicznościach zostały one przygotowane, bo to może wskazywać na to, że kandydat nie zbierał głosów poparcia osobiście, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Pierwsza część listy, jej zapisy w nagłówku wydają się standardowe w przypadku tych kandydatów, których największa liczba głosów pochodziła od sędziów będących wówczas w Ministerstwie Sprawiedliwości na delegacji / dalej formularz określany jako „ministerialny”/. Dotyczy to bowiem list również Macieja Nawackiego, Dariusza Drajewicza, Rafała Puchalskiego, Jędrzeja Kondka, Macieja Mitery oraz Jarosława Dudzicza. Ten sam formularz został wykorzystany również przez sędziego Zbigniewa Łupinę, ale w wypadku poparcia tego kandydata najmniej było wątpliwości, bo kandydat uzyskał poparcie środowiska, w którym orzekał. Kwestia tych formularzy jest o tyle istotna, bo może wskazywać na to, gdzie zostały wytworzone i przygotowane.

Stosownie bowiem do Zarządzenia Marszałka Sejmu, z upoważnienia ustawowego został przygotowany formularz urzędowy, który posłużył niektórym kandydatom do przygotowania własnych list, a niektóre zostały przez nich przygotowane w indywidualny sposób. Te

formularze niewątpliwie mają ten wspólny element, że największa liczba głosów poparcia pochodziła z Ministerstwa.

Wracając do listy poparcia sędziego Joanny Kołodziej- Michałowicz.

Pierwsza z list posiada zatem standardowy przygotowany formularz. Wszystkie podpisy widniejące na tej pierwszej liście to podpisy sędziów delegowanych do Ministerstwa, za wyjątkiem Marka Jaskulskiego, Jarosława Dudzicza i Macieja Nawackiego, kontrkandydatów do KRS / pozostali kontrkandydaci na kolejnych listach, o czym poniżej/. W tym czasie pozostali kontrkandydaci, którzy również podpisali się pod listą poparcia sędzi Kołodziej-Michałowicz to Rafał Puchalski i Maciej Mitera, wówczas na delegacji w MS. To oznacza, że na 28 popierających sędziego 13 to osoby pozostające wówczas na delegacji w ministerstwie.

Druga lista zawierająca odręczne numery porządkowe od 16 do 24, różni się od poprzedniej tym, że zapisy tytułowe różnią się istotnie od poprzedniej tym, że zapis „Joanny Kołodziej Michałowicz Sędziego Sądu Rejonowego” został naniesiony inną czcionką niż pozostałe. Zapis „w Słupsku” różni się od poprzedniej listy początkowa wielką i małą litera „w”.

Trzecia lista zawierająca ponumerowane komputerowo kolejne pozycje od 1 do 6, została sporządzona odmiennie, gdyż naniesione w niej zapisy „sędzi Joanny Kołodziej- Michałowicz”, bez wskazania z jakiego sądu kandydat pochodzi, czyli sądu służby. Umieszczenie zapisów „na członka Krajowej Rady Sądownictwa” w przypadku listy 1 i 2 jest takie samo, na wysokości tabeli „miejsce służbowe sędziego” poniżej, w wypadku listy 3 zapis ten został przesunięty w lewo i znajduje się ponad tabelą z „imię/imiona/” i nazwisko. Zapis w górnej części listy został też sporządzony czcionką o różnej wielkości, a przesunięcia zapisu w lewo mogło sugerować dalsze konsekwencje, co do tego, kiedy i w jakich okolicznościach uzupełniono/naniesiono te zapisy.

Odnosnie zaś do samych popisów widniejących na tej liście.

Fakt odręcznego naniesienia liczby porządkowej wskazuje na to, że w momencie składania tych podpisów mogło ich nie być, co umożliwiałoby dołączenie listy do poparcia innemu kandydatowi.

Dwie pozostałe listy różnią się od pierwszej tym, że zawierają w pierwszej części podpisy osób nie będących na delegacji w ministerstwie z momencie ich złożenia. Lista nr 2 zawiera podpisy sędziów w sądach rejonowych w Krakowie, pozycja od 16 do 20, w tym podpis Dagmary Pawełczyk-Woickiej, wówczas już Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie od 9 stycznia 2018 roku./ „lista krakowska”/

W pozycji 21 widnieje podpis innego kontrkandydata Jędrzeja Kondek. Lista została uzupełniona o podpisy kolejnych trzech sędziów będących w tym czasie na delegacji w MS. Analiza tej listy nr 2 z listą dwóch innych kandydatów Jarosława Dudzicza i Jędrzeja Kondek / o czym poniżej/, wskazuje na to, że te trzy listy zostały sporządzone w tych samych okolicznościach i w taki sam sposób, zawiera bowiem nazwiska tych samych pięciu sędziów z sądów krakowskich, przy czym zmiana kolejności na tych listach nie ma większego znaczenia, bo to by wskazywało na fakt, że te trzy listy zostały podpisane w tym samym czasie i okolicznościach. Bo gdyby tak nie było i zachodziła konieczność udania się do kolejnych sądów po uzyskanie podpisu, to podpisy te zawierałyby inną konfigurację / co widać np. w wypadku innych kandydatów/.

Na liście nr 3 złożono podpisów 6, wszystkie z katowickich sądów rejonowych oraz 2 z Dąbrowy Górniczej, przy czym żaden z udzielających poparcia sędziów w momencie składania podpisu nie pozostawał na delegacji w MS /a z których 4 zostało prezesami bądź wiceprezesami sądów, „lista katowicka”/.

Reasumując analiza tych list prowadzi do wniosku, że nie można wykluczyć, że dwie z nich mogły zostać podpisane in blanco, a zapisy w górnej części listy mogły zostać naniesione później.

Jedynie oględziny oryginałów tych list mogą rozwiać wszystkie związane z tym wątpliwości, bowiem dalszych wniosków z udostępnionych skanów nie sposób wyprowadzić, pozostając je w sferze spekulacji.

Warto również wskazać na wątpliwości, kogo dotyczy podpis złożony na 3 liście poparcia pod pozycją nr 3, gdzie wskazano jedynie siedzibę sądu służby popierającego jako SR Katowice Zachód. Na liście udostępnionej przez portal wpolityce, a która stanowiła podstawę opracowania przez FOR zestawienia podpisów widnieje 4 sędziów z Sądu Rejonowego w Katowicach Zachód, z których tylko jedna nosi imię Łukasz i był to Łukasz Ciszewski. Zasadnym jest zatem pytanie o to, w jaki sposób potwierdzono status tego sędziego w sytuacji, kiedy nazwisko widniejące na tej liście poparcia jest zupełnie nieczytelne. Potwierdzenia można było dokonać li tylko przy założeniu, że dane osoby popierającej były znane stwierdzającemu status Łukaszowi Piebiakowi, bądź zostały mu one w trybie pozaustawowym przekazane. Bo korespondencja Ministerstwa z Marszałkiem Sejmu nie wskazuje na żadne wątpliwości co do zapisu nazwisk na listach. Wspomniane potwierdzenie statusu sędziego powinno odbywać się po nazwisku a nie siedzibie sądu, z którego pochodzi.

Analiza tych trzech list Sędzi Joanny Michałowicz Kołodziej prowadzi do wniosku, że:

- sędzia nie uzyskała ani jednego głosu ze swojego sądu, okręgu czy apelacji. Nie miała więc poparcia swojego środowiska, wykonując przez cały czas swoje czynności orzecznicze od początku służby w okręgu słupekim. Tak jak w wypadku sędziego Nawackiego analiza słowa „poparcie” ma tu kluczowe znaczenie, bo już to powinno wzbudzić pytanie podpisujących z innych okręgów, dlaczego sędzia ze Słupska, przy założeniu, że posiadali taką wiedzę o pochodzeniu kandydata, szuka poparcia w Krakowie czy Katowicach. Zwłaszcza, że te listy poparcia były oznaczone początkowymi numerami porządkowymi /Katowice/, czy nieoznaczona lista /Kraków/, która nawet jeśli miała naniesiony choć pierwszy zapis cyfrowy liczby porządkowej 16 to oznaczało, że w swoim okręgu sędzia nie uzyskała wystarczającego poparcia do ubiegania się o członkostwo w KRS. Istotnym był również fakt, że kandydatka studia prawnicze ukończyła w 1998 roku na Uniwersytecie w Białymstoku. Tam następnie odbywała aplikację sądową do czasu, kiedy rozpoczęła 3 lata później asesurę w Sądzie w Lęborku w roku 2001 i od tego czasu nieprzerwanie orzekała w okręgu słupekim.

- na 30 uzyskanych podpisów, 13 to sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości, przy czym Dagmara Pawełczyk- Woicka była tam delegowana do 8/1/2018 roku kiedy została powołana na prezesa krakowskiego sądu okręgowego, 6 to podpisy kontrkandydatów /sędziowie Puchalski, Mitera, Dudzicz, Pawełczyk-Woicka, i Kondek /, przy czym dwóch z nich wówczas pozostawało delegowanych jeszcze w MS / sędzia Mitera, sędzia Puchalski/,

- na liście poparcia kandydatki podpisał się ówczesny podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak i osoby podległe mu osobiście, o których karierach zawodowych decydował, co wynikało z zakresu przyznanych podsekretarzowi kompetencji na mocy przywołanego już Zarządzenia z 17 czerwca 2017 roku, co może prowadzić do wniosku, że

- kandydat nie zbierał podpisów samodzielnie, nie mając żadnych związków zawodowych miejscem ich pozyskania tj. Ministerstwem, Krakowem czy Katowicami,

- czyli 19 z tych podpisów złożonych na analizowanej liście mogły stwarzać tego rodzaju zależność kandydata od Ministra Sprawiedliwości, która mogła wpływać na samodzielność podejmowanych przez sędziego decyzji w KRSie,

- z uwagi na wątpliwości co do sporządzenia list 2 i 3 in blanco, oznaczać by to musiało skuteczne zakwestionowanie poparcia 15 podpisów na tych dwóch listach,

- w przypadku tego kandydata całość udzielonego poparcia musiałaby zostać zakwestionowana z uwagi na podniesione wątpliwości dotyczące wszystkich trzech list.

Zakładając, że pierwsza z tych list choć uzyskana w MS i powodująca zależność sędziego od władzy politycznej i Ministra Sprawiedliwości, to lista ta obejmuje zaledwie 15 podpisów poparcia, które zostały złożone na konkretnego kandydata, co jest liczbą niewystarczającą do skutecznego ubiegania się o powołanie do KRS.

W kontekście listy poparcia koniecznym jest zwrócenie uwagi na dwie kolejne listy poparcia Jędrzeja Kondka i Jarosława Dudzicza.

3. Lista poparcia sędziego Dudzica

Kandydat uzyskał 38 głosów poparcia, pełnomocnikiem była Anna Kuśnierz Milczarek, z Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim. Składa się z 8 list/kart, przy czym za wyjątkiem karty 3 i 8 zostały one sporządzone na jednolitym i jednakowo przygotowanym formularzu, takim jak w wypadku pozostałych analizowanych list i w tym wypadku wszystkie oznaczone komputerowo naniesionymi liczbami porządkowymi, przy czym pierwsze dwie listy zachowują ciągłość numeracji, kolejne każdorazowo rozpoczynają się od liczby porządkowej 1.

Jedynie lista nr 3 została oznaczona odręcznymi zapisami liczby porządkowej, przy czym zawiera cyfry od 1 do 6.

I tak pierwsza lista oznaczona numerami od 1 do 15, w całości wypełniona ręcznie. Jej kontynuacją jest lista nr 2 zawiera pozycje oznaczone od 16 do 20, wypełniona również ręcznie.

Lista nr 3 została wypełniona identycznie jak lista nr 2 w wypadku sędzi Kołodziej-Michałowicz. Zawiera podobny układ nagłówka, i zapisy sporządzone w taki sam sposób jak u ww. tzn naniesione inną czcionką imię i nazwisko kandydata, co wyraźnie się odróżnia od reszty zapisów, przy czym w wypadku sędziego Kołodziej-Michałowicz zapisy „sędziego Sądu Rejonowego” w tej samej linii co imię i nazwisko, podczas, gdy w wypadku sędziego Dudzicza naniesiono również nazwę sądu, przy czym „sędziego” napisano z wielkiej litery. Nazwa Sądu w wypadku sędzi Kołodziej- Michałowicz znalazła się w kolejnym wierszu. Warto zauważyć, że kolejne zapisy „na członka Krajowej Rady Sądownictwa” mają w wypadku sędziego Dudzicza taki sam układ jak z kolei w liście nr 3 sędzi Kołodziej-Michałowicz, tzn. zapis „na członka Krajowej Rady Sądownictwa” zaczyna się w tym samym miejscu, przesunięty w lewo dokładnie na tej samej wysokości co w wypadku listy „katowickiej” sędzi Kołodziej-Michałowicz.

Zarówno listę „krakowską” sędzi Kołodziej-Michałowicz jak i sędziego Dudzicza na miejscu 3 zamyka podpis Dagmary Pawełczyk-Woickiej, a pozycje 1 i 2 zawierają podpisy tych samych sędziów w odwrotnej kolejności. Kolejne 2 pozycje w obu wypadkach są identyczne, jak i

kolejność złożenia podpisów, przy czym dotyczą one sędziów orzekających w dwóch różnych krakowskich sądach. Obie listy zamyka podpis sędziego Jerzego Maksymiliana Kondek sporządzony w taki sam sposób przy użyciu tego samego „narzędzia”, zapisy są sporządzone pismem drukowanym. Jest to istotne, gdyż podpis tego sędziego znajduje się również na innej liście poparcia, ale sposób wypełnienia jest już inny /lista sędziego Drajewicza/. To oznacza zaś, że obie listy sporządzone zostały w tych samych okolicznościach i zostały zebrane przez jedną osobę.

Lista nr 4 wypełniona została odręcznie i zawiera podpisy dwóch sędziów z gorzowskiego sądu, a więc jednostce macierzystej /okręgu/ kandydata. Zawiera 2 pozycje, poza tym jest niewypełniona.

Lista nr 5 zawiera jedną pozycję, wypełniona odręcznie i zawiera dane i podpis sędziego z Sulęcina, a więc z okręgu macierzystego kandydata.

Lista nr 6 wypełniona w całości komputerowo, zawiera jedną pozycję, poza tym niewypełniona. Wpis dotyczy sędziego Przemysława Radzika z Krosna Odrzańskiego.

Kolejna lista nr 7 została w całości wypełniona ręcznie, zawiera wyłącznie 2 pozycje, ale pomieszczone pod numerem porządkowym 24 i 25.

Lista nr 8 to z kolei niemal kopia listy nr 3 sędzi Kołodziej-Michałowicz, jeśli chodzi o sposób i formę jej przygotowania / listy „katowickie”/. Pierwszy wiersz nagłówka jest identyczny, odmienny od pozostałych zapisów w listach pierwotnych kandydata, a także innych kandydatów. Nie wpisano siedziby sądu macierzystego kandydata, a jeden człon nazwiska przeniesiono do kolejnego wiersza. Układ trzeciego wiersza jest identyczny w obu listach.

Na obu listach pod pozycją 3 widnieje ta sama osoba, przy czym uwagi co do czytelności tego wpisu są aktualne również odnośnie listy sędziego Dudzicza. Pod pozycją 1 i 2 widnieją w odwrotnej kolejności dane tych samych dwóch sędziów z sądu Katowice Zachód. Na liście sędziego Dudzicza brakuje podpisu sędziego Iwony Szalacha. Ponownie należy zauważyć, że zachodziły wątpliwości kogo ten wpis dotyczył skoro dane są nieczytelne, a na liście FOR and wpolityce na 4 sędziów z sądu Katowice Zachód żadna nie nosi imienia Iwona, a dane tego sędziego nie zostały w ogóle ujęte. Podpis jest na tyle nieczytelny, że nie sposób odcyfrować nazwisko sędziego. Sprawdzenie było możliwe wyłącznie po sięgnięciu na listę sędziów danego sądu, gdzie jedynie dwie sędzi nosiły to imię. Rodzi to pytanie w jaki sposób dokonano potwierdzenia statusu tego sędziego. Pozostałe pozycje na liście sędziego Dudzicza nr 5-7, oraz sędzi Kołodziej-Michałowicz 4- 6 dotyczą tych samych sędziów, w tej samej kolejności.

Na liście sędziego Dudzicza, pod pierwszymi 7 pozycjami widnieją podpisy sędziów z macierzystej jednostki, Sądu w Słubicach. Kolejne 4 pozycje listy, do poz. 11 to sędziowie delegowani do Ministerstwa w tym czasie, które otwiera Rafał Puchalski. Pod pozycją 12 kontrkandydat Marek Jaskulski. Pod poz. 13-20 kolejno osoby delegowane do MS.

Kolejna lista to lista „krakowska” opisana już powyżej.

Lista nr 7 zawiera podpis sędziego delegowanego do MS oraz kontrkandydata Macieja Nawackiego. Co ciekawe na obu listach sędziego Dudzicza i Kołodziej-Michałowicz podpis Macieja Nawackiego widnieje w ostatniej pozycji listy, na miejscach odpowiednio 25 i 15.

Podsumowując:

- na 38 sędziów popierających kandydata, 26 łącznie to sędziowie spoza MS. Kandydat ze swojego okręgu uzyskał 10 głosów poparcia oraz w osobie sędziego Przemysława Radzika z Krosna Odrzańskiego; w tej grupie było 6 kontrkandydatów.

W wypadku dwóch list, co do których zachodzą wątpliwości co do sposobu ich wypełnienia i oddania głosu na konkretnego kandydata, dotyczą one 13 głosów poparcia, w tym 2 pochodzących od kontrkandydatów. To oznacza, że nawet w wypadku zakwestionowania tych 2 list, kandydat miał wystarczającą liczbę poparcia 27 głosów /pomniejszone o 11 głosów, przy uwzględnieniu, że kontrkandydaci wzajemnie się popierając wiedzieli komu udzielają poparcia. Przy czym wówczas poparcie sędziego Dudzicza to głównie poparcie kontrkandydatów oraz sędziów delegowanych do MS.

4. lista poparcia sędziego Kondka

Kandydat miał 29 głosów poparcia, pełnomocnikiem był Marcin Romanowski.

Lista składa się z czterech kart, przy czym dwie pierwsze oraz czwarta sporządzone na standardowym formularzu jak pozostałe poddane niniejszej analizie. Mają ponadto zachowaną kolejność, przy czym pierwsza zawiera standardowe pozycje 1 do 15, a jej kontynuacją jest kolejna lista oznaczona numerami porządkowymi 16 do 25, przy komputerowym wypełnieniu liczby porządkowej. Wszystkie trzy listy wypełnione odręcznie. Lista nr 3 różni się od poprzednich dwóch i odpowiada opisowi uprzednio przywołanemu charakterystycznemu dla „listy krakowskiej”, przy czym odnośnie do wypełnienia wersu 2 nagłówek odpowiada on zapisowi listy nr 3 sędziego Dudzicza, zawiera te same nazwiska i zachowana jest kolejność wpisów popierających sędziów. Różni te dwie listy to, że na liście sędziego Kondka nie ma pozycji z jego własnym nazwiskiem jako 6 w kolejności.

Lista nr 4 sędziego Kondka zawiera jedną pozycję, zapis odręczny, przy liczbie porządkowej w formularzu naniesionej komputerowo przekreślono ten zapis i odręcznie wpisano cyfrę 29.

Istotne jest, że w odróżnieniu od trzech list 1, 2 i 4, lista nr 3 zawiera pełne dane kandydata „Jędrzeja Maksymiliana Kondek”, przy nieodmienionym nazwisku, a pozostałe dotyczą „Jędrzeja Kondka”. Jest to charakterystyczne dla tych trzech list, bo na listach poparcia kontrkandydatów, sędzia podpisał się właśnie używając obojga swoich imion, podczas, gdy na innej liście podpisał się jedynie pierwszym z nich, tak jak widnieje w nagłówkach pozostałych list przygotowanych uprzednio.

Co wynika z listy poparcia tego kandydata?

Na liście nr 1 oznaczonej pozycjami 1 do 15, oraz pod poz. 16-23, poza widniejącym pod pozycją 14 Maciejem Nawackim, wszystkie podpisy pochodzą od sędziów delegowanych do MS, łącznie zatem 22 głosy poparcia. Pod pozycją nr 21 widnieje podpis Łukasza Piebiaka, a podpisów kontrkandydatów jest 3. Oznacza to, że bez dodatkowej listy „krakowskiej” sędzia miałby poparcie na poziomie 25 głosów. Jedynie Wojciech Sych widniejący na dodatkowej liście nr 4 w czasie podpisania listy nie był w stosunku zależności odnośnie do MS, a także sędziowie z tzw. listy krakowskiej za wyjątkiem Dagmary Pawełczyk-Woickiej, która w tym czasie została już Prezesem Sądu, oraz z ramienia MS zasiadała również w Radzie Programowej KSSIP. Maciej Nawacki, Rafał Puchalski i Dagmara Pawełczyk- Woicka byli kontrkandydatami. Z punktu widzenia zależności kandydata od MS istotne znaczenie ma również osoba zgłaszającego pełnomocnika, wyznaczonego przez pierwsze 15 osób z listy, a więc Marcina Romanowskiego, szefa podległego Ministerstwu Sprawiedliwości Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, wcześniej osoby ściśle powiązanej z Zbigniew Ziobrą.

Podpis poparcia Jędrzeja Kondek widnieje pod listą sędziego Furmankiewicza, lista nr 2 pod poz. 14, przy czym dane te zostały naniesione odręcznie, literami niedrukowanymi a pisanymi, odmiennie niż w wypadku pozostałych dwóch list, na których się podpisał. Również odnośnie do sądu i jego siedziby. Na tej liście widnieje jedynie jedno imię popierającego „Jędrzej”. Kandydaturę tę zgłaszał ten sam pełnomocnik co sędziego Kondka, Marcin Romanowski.

5. Lista poparcia sędziego Furmankiewicza.

Kandydat miał 27 głosów poparcia, zgłaszającym był Marcin Romanowski, z podległego Ministerstwu Sprawiedliwości Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.

Warto wskazać, że sędzią kandydat został w roku 2007, a od 2017 roku do października 2017 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, a od 18 października 2017 roku do sporządzenia o nim opinii przez prezesa Sądu na koniec stycznia 2018 roku- na zaległym urlopie wypoczynkowym. Nieobecność sędziego w pracy zapoczątkowana została przeniesieniem sędziego z wydziału karnego do wydziału cywilnego, który to zakres czynności uprawomocnił się w czerwcu 2017 roku, a sędzia nie rozpoczął orzekania w wydziale cywilnym. W Sądzie w Jaśle pełnił służbę od maja 2017 roku, wcześniej w Krośnie.

Lista poparcia sędziego Kondka składa się z 5 kart, wszystkie wypełnione odręcznie, na druku przygotowanym przez Marszałka Sejmu i stanowiącym załącznik do Zarządzenia. W całości wypełnione odręcznie, również liczby porządkowe naniesione odręcznie.

Pierwsza lista zawiera 8 pozycji, od 1-8, druga 7, od 9 do 15, trzecia 5, od 16- 20, czwarta 5, od 21-25, piąta- 2, poz. od 26 i 27. Na każdej z list liczby porządkowe naniesione odręcznie w odmienny sposób, jedynie 2 pierwsze z nich mają zbliżony sposób numeracji, zawierający kolejną cyfrę zakończoną kropką /za wyj. 15, co może być niewidoczne ze względu na skan/. Lista nr 3 - to cyfra zakończona nawiasem, za wyj. 20, podobnie jak lista nr 4, przy czym sposób zapisu cyfr sugeruje że naniósł ją inna osoba, ze względu na wielkość i układ cyfr. Podobnie lista nr 5 zawiera odmienny od pozostałych trzech sposób numeracji listy.

Lista nr 1 i 2 to podpisy 13 sędziów z MS i trzech kontrkandydatów /Rafał Puchalski, Jędrzej Kondak i Jarosław Dudzicz, otwierający listę/.

Lista nr 3 zawiera podpisy sędziów z sądu okręgowego w Tarnobrzegu oraz 4 z sądu w Przeworsku.

Lista nr 4 zawiera podpisy sędziów z Przemyśla i Jarosławia, a więc macierzystej jednostki innego kandydata Rafała Puchalskiego, ale też z okręgu kandydata sędziego Roberta Pelewicza, który nie został powołany do KRS.

Lista nr 5 zawiera podpisy sędziów z sądów rejonowych w Przemyślu i Rzeszowie.

Co wynika z analizy?

Przy ogólnym poparciu kandydata, 13 podpisów złożyli sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości, 3 kontrkandydatów. 12 pozostałych podpisów sędzia mógł uzyskać w swoim okręgu.

6. Lista poparcia sędziego Drajewicza

Kandydat uzyskał 25 głosów poparcia, pełnomocnikiem był Łuksza Kluska.

Lista składa się z 2 części, obie wypełnione w całości odręcznie, poza liczbami porządkowymi naniesionymi komputerowo. Lista nr 1 zawiera 15 pozycji, lista nr 2 – 16, według kolejności.

Na liście nr 1 widnieją podpisy 15 sędziów delegowanych do Ministerstwa, lista nr 2 zawiera podpisy sędziów sądów warszawskich, za wyjątkiem poz. 20 – Konrad Wytrykowski.

Co wynika z analizy poparcia:

- na 25 sędziów popierających kandydata, 15 pozostawało delegowanymi do Ministerstwa Sprawiedliwości, 2 kontrkandydatów /sędzia Puchalski i Mitera/.

7. Lista poparcia sędziego Pawełczyk- Woickiej

Sędzia uzyskała poparcie 27 sędziów sądów powszechnych i 1 administracyjnego. Pełnomocnikiem kandydatki był Dariusz Pawłyszcz, podpisany pod poz. 24, sędzia delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Lista składa się z dwóch części, sporządzone na jednolitym formularzu, jak analizowane wcześniej, przygotowane komputerowo. Pierwsza lista zawiera poz. 1-15, druga 16-28, przy czym 26-27 dopisane odręcznie, poza tabelą. Liczby porządkowe 1-25 naniesione komputerowo, trzy ostatnie naniesione odręcznie pod poz. 26-28.

Listę nr 1 otwiera poparcie sędziego Bartłomieja Migdy, z krakowskiego sądu rejonowego /NH/. Warto odnotować, że w wypadku trzech list nazwisko sędziego widnieje na pierwszej pozycji listy, a w jednym wypadku na 2 /JKM/. Na tej samej liście pod poz. nr 2 widnieje podpis poparcia sędziego sądu okręgowego w Krakowie / Katarzyna Wysokińska- Walenciak/.

Dalsze wpisy na liście pod poz. od 3-9, sędziowie delegowani do MS / w tym wypadku akurat poz. 6 -7 z krakowskich sądów rejonowych /. Pod poz. 10- 23 widnieje poparcie z sądów krakowskich, przy czym pod poz. 23 – sędzia WSA Kraków. Kolejne 6 nazwisk na liście pod poz. 24- 28 to sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Co wynika z analizy?

Kandydatka uzyskała na 28 głosów poparcia, 12 podpisów poparcia pochodziło od sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości, oraz jednego kontrkandydata / Rafał Puchalski/.

8. Lista sędziego Mitery, w czasie zgłoszenia delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Kandydat uzyskał 24 głosy poparcia sędziów powszechnych i 1 administracyjnego. Pełnomocnikiem kandydata był Dariusz Drajewicz, podpisany pod poz. 23.

Lista przygotowana na formularzu „ministerialnym”, składa się z dwóch części, w całości wypełniona w całości ręcznie, liczby porządkowe zostały naniesione komputerowo.

Lista nr 1 zawiera 15 pozycji i wszystkie złożone podpisy poparcia pochodzą od sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości. Listę otwiera ówczesny podsekretarz stanu w Ministerstwie Łukasz Piebiak. Na listę nr 2 składają się pozycje od 16 do 25, przy czym pod poz. 16-17, sędziowie z Sądu Okręgowego. Warszawie, pod poz. 18 sędzia z Sądu Rejonowego w Białymstoku. Pozostałe wszystkie podpisy poparcia pochodzą od sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości, w tym Tomasza Szmydta z WSA, za wyjątkiem widniejącego pod 23 - Dariusza Drajewicza.

9. Lista sędziego Puchalskiego, delegowanego wówczas do Ministerstwa Sprawiedliwości

Kandydat zebrał 25 głosów poparcia. Pełnomocnikiem sędziego był Michał Bukiewicz, sędzia delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, którego poparcie widnieje również pod poz. 25 listy.

Lista sporządzona na formularzu „ministerialnym”, wypełniona w całości odręcznie, poza liczbą porządkową naniesioną komputerowo. Lista składa się z dwóch części, na pierwszej widnieją wpisy od 1 do 16 na drugiej od 16 do 25. Listę otwiera sędzia Katarzyna Naszczyńska delegowana do Ministerstwa Sprawiedliwości, pod kolejną poz. 2 również widnieje poparcie sędziego delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości. Poza poparciem na tej liście pod poz. 3 sędziego Łukasza Kluski, od poz. 4- 6 poparcie sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości. Na kolejnych pozycjach od 6 -15 widnieje poparcie sędziów jarosławskich, przemyskich, z Lubaczowa i Przeworska.

Na liście 2 widnieją podpisy poparcia sędziów warszawskich od poz. 20, niedelegowanych do Ministerstwa w tym czasie, przy czym pod pozycją 24 poparcie sędziego Dariusza Drajewicza. Z analizowanej listy wynika, iż kandydata poparło 6 sędziów delegowanych do Ministerstwa delegowanych i 1 kontrkandydat.

10. Lista sędziego Jaskulskiego

Kandydat uzyskał poparcie 23 sędziów sądów powszechnych i 5 administracyjnych. Pełnomocnikiem kandydata był Daniel Jurkiewicz.

Lista sporządzona została na przystosowanym formularzu „ministerialnym”, w którym zmieniono czcionkę na Times New Roman, zapisy są wprowadzone odręcznie, za wyjątkiem liczby porządkowej. Przy czym lista nr 1 zawiera kolejne numery od 1 do 15. Lista nr 2 zawiera odręcznie przekreślone kolejne cyfry od 1 do 25 tzw. krzyżykiem, i w ich miejsce dopisano kolejne cyfry od 17 do 28, za wyjątkiem pierwszej pozycji, gdzie do cyfry 1 dopisano 6. Co istotne lista nr 2 jest przekreślona w poprzek, przy czym nie opisano w żaden sposób tego skreślenia. Takiego zakreślenia nie ma na liście nr 1. Ponadto wykreślono wpisy pod pozycją pomiędzy 26 i 27. W przypadku tego kandydata na stronie Sejmu nie znalazło się również omówienie przyczyn wykreślenia tych pozycji, tak jak to miało miejsce w wypadku kandydatury Leszka Mazura, przy czym z ogólnej liczby poparcia wynika, że tych głosów nie uwzględniano, na co wskazuje również ciągłość numeracji porządkowej. Łącznie lista zawiera 28 podpisów. Przy czym skreślenie całej listy nr 2 powoduje wątpliwości czy kandydat w rzeczywistości miał wystarczającą liczbę głosów poparcia.

Analiza struktury poparcia wskazuje na to, iż kandydat uzyskał poparcie sędziów Sądu Rejonowego głównie w Poznaniu, a także w Koninie / poz. 15-18/, Kaliszu /19/, w tym 5 sędziów z WSA w Poznaniu. Żaden z popierających sędziów nie był w tym czasie delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości.

11. Lista poparcia sędzi Łąpińskiej

Sędzia uzyskała poparcie 29 sędziów. Pełnomocnikiem kandydata była sędzia Patrycja Potejko z Sądu w Jaworznie. Kandydatka również pełniła służbę w Sądzie w Jaworznie

Lista została sporządzona na formularzu przystosowanym przez kandydata, w całości wypełniona została ręcznie, również liczby porządkowe. Nie zawiera skreśleń. Składa się z czterech kart, pierwsza zawiera poz. 1 do 9, druga 10 do 18, trzecia 19 do 27 czwarta 28 do 29.

Struktura poparcia przedstawiała się następująco:

- sędziowie z Sądu w Jaworznie pod poz.: 1 do 8, 12-14, 24, 29,
- sędziowie z Sądu Okręgowego w Katowicach, pod poz: 9-10, 22 / przy czym taką siedzibę służby podał wówczas sędzia Rafał Stasikowski, którego macierzystą jednostką był Sąd Rejonowy/, 23,

- sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie pod poz. 11, Mieczysław Potejko,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej, pod poz. 15-21,
- sędzia Sądu Rejonowego w Chrzanowie, pod poz. 25,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Krakowie 26 /Dagmara Woicka-Pawełczyk, del. do SO w Krakowie, co wynikało z powołania do pełnienia funkcji Prezesa tego Sądu /, 27,
- sędzia Sądu Rejonowego w Zabrzu pod poz. 28;

Jak wynika z analizy tej listy podpisy poparcia trzech sędziów znalazły się również na tzw. listach „katowickich” /opisanych już wcześniej/ sędziów Kołodziej-Michałowicz i Dudzicza, a to sędziowie: Bieńkowska Maj, Małgorzata Tracz /z Dąbrowy Górniczej/ i Stasikowski Rafał.

W liście poparcia Ewy Łapińskiej zwracają uwagę podpisy i dane dotyczące Mieczysława Potejko. Na liście Ewy Łapińskiej pod poz. 11 widnieje Mieczysław Potejko, a pod poz. 29 Patrycja Potejko jako pełnomocnik sędziego. Na liście Dagmary Woickiej Pawełczyk również widnieje pod poz. 12 Mieczysław Potejko, i o ile wpisy zawierające imię i nazwisko popierającego, sąd i jego siedzibę, to już podpisy tych dwóch osób się nie różnią co mogłoby sugerować że zostały naniesione przez jedną osobę na obu listach, chodzi o trzy podpisy. Okoliczność ta niewątpliwie powinna zostać zweryfikowana na podstawie oryginałów list, zważywszy na fakt, że zapis pod poz. 29 w rubryce nr 1 listy Ewy Łapińskiej /Patrycja Potejko/, oraz na liście Dagmary Woickiej Pawełczyk pod poz. 11 co najmniej co do sposobu nakreślenia nazwiska są do siebie bardzo podobne.

12. Lista poparcia sędziego Łupiny

Sędzia uzyskał poparcie 56 sędziów. Pełnomocnikiem kandydata był Tomasz Jodłowski, sędzia z Biłgoraju, nie figuruje na liście poparcia. Sędzia pełni służbę w Sądzie w Biłgoraju.

Lista składa się z 7 części. Część 1 i 2 sporządzona na formularzu „ministerialnym”, w całości wypełniona odręcznie, za wyjątkiem liczby porządkowej. Lista nr 1 zawiera poz. 1 do 15, lista nr 2 pozycje od 16 do 25.

Lista nr 3 została sporządzona na formularzu przygotowanym przez kandydata, w której komputerowo naniesiono siedzibę Sądu w Tomaszowie Lubelskim, wraz z danymi sędziów popierających, co mogłoby oznaczać, że uprzednio taka zgoda została wyrażona. Lista nie jest alfabetyczna co wyklucza sporządzenie jej według listy sędziów w Sądzie, a wszystkie pozycje zostały podpisane. Zachowana jest ciągłość numeracji, co oznacza że zbieranie podpisów

poparcia było kontynuowane. Sąd ten liczy obecnie 14 sędziów, a poparcia udzieliło 9 sędziów z Tomaszowa Lubelskiego.

Lista nr 4 sporządzona została na pierwotnym „ministerialnym” formularzu, ale zachowano na niej kontynuację numeracji od pozycji 35 do 49, przy czym wypełnione zostały pozycje od 35 do 42, przy czym pod poz. 35 - 36 poparcia udzielili sędziowie z sądu w Biłgoraju, a pod poz. 38- 42 w Janowie Lubelskim.

Kolejna lista nr 5 opisana jako załącznik nr 3 sporządzona została na formularzu „marszałkowskim”, a dane kandydata wypełnione zostały odręcznie. Lista zawiera dwie pozycje, 44 i 45, naniesione i wypełnione odręcznie. Widnieje na niej poparcie sędziego z Białej Podlaskiej oraz z Sądu Okręgowego w Lublinie /Jerzy Daniluk/.

Lista nr 6 wypełniona została na formularzu „ministerialnym” zawierająca numerację od 70 do 84, wypełnione pozycje od 70 do 75, numeracja komputerowa. To lista poparcia sędziów z sądu w Krasnymstawie.

Lista nr 7 sporządzona została na formularzu „ministerialnym”, zawiera pozycje od 76 do 91, przy czym wypełnione od 76 do 82. Pod poparciem dla sędziego na tej liście podpisy złożyli sędziowie sądów rejonowego i okręgowego /poz. 76, 80, 81/ w Zamościu.

Co wynika z tych list?

Sędzia uzyskał poparcie z sądów w swoim okręgu, największe spośród wszystkich kandydatów. Sposób sporządzania list nie budzi wątpliwości, bo dokumentuje również sposób zbierania podpisów, kolejno z kolejnych sądów stąd odrębne listy, przygotowywane według potrzeb i możliwości.

13. Lista poparcia sędziego Mazura

Kandydat uzyskał poparcie 40 sędziów. Pełnomocnikiem sędziego była Iwona Łyszczarz-Witecka z Sądu Rejonowego w Częstochowie. Sędzia pełni służbę w Sądzie Okręgowym w Częstochowie.

Lista składa się z 4 części. Została sporządzona na formularzu przystosowanym przez kandydata. Przy czym pierwsze dwie części zawierają nazwiska sędziów i dane siedziby sądów, w których pełnią służbę naniesione komputerowo. I tak na pierwszej liście widnieją pozycje od 1 do 11, przy czym poz. 4 i 10 zostały wykreślone.

Na liście tej widnieją podpisy poparcia sędziów z Sądu Okręgowego w Częstochowie pod poz. 1-3, 5-9, oraz Sądu Rejonowego w Częstochowie pod poz. 11.

Druga lista stanowi kontynuację poprzedniej, od poz. 12 do 25, przy czym nie została opisana zgodnie z Zarządzeniem Marszałka, brak na niej danych kandydata. Pozycje pod 12 do 19, 24 do 25 zostały wypełnione komputerowo, zaś cztery pozycje od 20-23 naniesiono odręcznie, za wyjątkiem liczby porządkowej.

Struktura poparcia przedstawia się następująco:

- sędziowie Sądu Rejonowego w Częstochowie, pod poz. 13-16, 22 /odręczna pozycja/, 24,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Myszkowie: 12, 17, 22 /odręczna pozycja/,
- sędzia Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej pod poz. 18,
- sędzia Sądu Rejonowego w Zawierciu, pod poz. 19,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Lublińcu - 20-21 /naniesione odręcznie/.
- sędzia Sądu Apelacyjnego w Katowicach pod poz. 25 /Witold Mazur/

Lista nr 3 zawiera poz. od 26 do 36, przy czym ta lista została już oznaczona prawidłowo ze wskazaniem danych kandydata. Sporządzona została odręcznie, poza liczbą porządkową.

- sędziowie Sądu Okręgowego w Gliwicach, poz. 26-27, przy czym pod poz. 26 sędzia Arkadiusz Cichocki, pod poz. 33 sędzia Ireneusz Wiliczek, przy czym w tym **czasie miejscem służbowym sędziego był Sąd Rejonowy w Rybniku/**,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Gliwicach, pod poz. 28, 31,
- sędziowie Sądu Rejonowego w Rybniku, poz. 34-36;

Lista nr 4 zawiera poz. od 37 do 43, wypełnione, pozostałe do 47 niewypełnione. Pozycja nr 40 z listy została wykreślona.

- sędzia Sądu Rejonowego z Wodzisławia Śląskiego, pod poz. 37,
- sędzia Sądu Okręgowego w Gliwicach – pod poz. 38, przy czym jako siedzibę Sądu wskazano Sąd Okręgowy w Gliwicach, jako sędzia delegowany, bez adresu jednostki; w tym **czasie miejscem służbowym sędziego był Sąd Rejonowy w Rybniku,**
- sędziowie Sądu Okręgowego w Częstochowie, pod poz. 39 i 41, oraz sędziowie Sądu Rejonowego w Gliwicach, pod poz. 42-43.

Co wynika z tej listy?

Sędzia Mazur uzyskał poparcie głównie w swoim macierzystym okręgu. Nieprawidłowością było wskazanie zamiast miejsca służby sędziego pod poz. 33 i 38 miejsca delegowania.

Brak oznaczenia listy kandydata nr 2 powinien skutkować jej dyskwalifikacją, to oznacza wadliwość 14 podpisów, skoro nie wiadomo komu zostały udzielone. O ile błędne wskazanie siedziby sądu służby sędziego nie dyskwalifikuje samoistnie poparcia to już tak wadliwe

oznaczenie listy poparcia tak, jako niespełniające wymogów formalnych wskazanych przez samego Marszałka Sejmu w wydanym Zarządzeniu, niezależnie od tego, że forma tej listy mogła wskazywać na jej ciągłość. Wymóg ustawowy był inny. Lista ogólnego poparcia na poziomie 40 głosów pomniejszona o 14 daje wynik 26. Co oznacza, że sędzia nadal posiadał wymaganą liczbę poparcia.

Lista poparcia Leszka Mazura potwierdza dopuszczalność wycofania poparcia dla kandydata, gdyż w tym wypadku doszło do wykreślenia z listy 3 nazwisk, co nie zostało zakwestionowane przez Marszałka Sejmu. Należy domniemywać, że lista została złożona już z wykreślonymi pozycjami co oznaczałoby, że do cofnięcia doszło przed złożeniem jej w Kancelarii Sejmu. Fakt wycofania poparcia został uznany przez Marszałka skoro dopuszczono poparcie 40 sędziów, a przy tym na stronie Sejmu została umieszczona adnotacja o skreśleniu poz. 4, 10 i 40, iż nie były one brane pod uwagę z uwagi na wykreślenie przed złożeniem dokumentu przez pełnomocnika w Kancelarii.

14. Lista poparcia sędziego Styry, Sędziego Sądu Rejonowego w Wieliczce

Sędzia uzyskał poparcie 26 sędziów. Pełnomocnikiem był Jakub Styryna.

Lista została opracowana indywidualnie przez sędziego na podstawie wzoru marszałkowskiego. Składa się z części 6, każda indywidualnie opisana nazwiskiem kandydata. Wszystkie części listy wypełnione odręcznie, poza liczbą porządkową.

Lista nr 1 zawiera poz. od 1 do 5, listę otwiera Sędzia Dagmara Woicka-Pawełczyk, następnie Katarzyna Anna Wysokińska z SO w Krakowie. Pod kolejnymi pozycjami od 3 do 5 widnieje poparcie sędziów z Wieliczki.

Lista nr 2 zawiera poz. od 6 do 10 poparcie sędziów z Wieliczki.

Lista nr 3 zawiera poz. od 11 do 15, przy czym poz. 11 dotyczy poparcia przez sędziów z krakowskich sądów rejonowych, poz. 12 z sądu w Myślenicach, pod poz. 13 Sędzia Bartłomiej Migda, oraz pod poz. 14 - poparcie krakowskiego sędziego, a pod poz. 15 sędziego delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Lista nr 4 zawiera 2 podpisy poparcia sędziów z Krakowa, pod poz. 16 i 17.

Lista nr 5 zawiera poz. od 18 do 21 i zawiera poparcie sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości, przy czym poz. 22 sędziego Maciej Mityry.

Lista nr 6 zawiera poparcie 4 sędziów, pod poz. 23- 26 podpisy sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości, przy czym pod poz. 25 Rafała Puchalskiego.

Co to oznacza?

Na 26 sędziów popierających kandydata, lokalne poparcie sędziego uzyskał od 16 sędziów z okręgu, w którym pełnił służbę, w tym od Dagmary Pawełczyk- Woickiej. Pozostałe 12 głosów poparcia udzielili mu sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości. Przy czym w grupie tej znalazło się 3 kontrkandydatów: sędziowie Mitera, Puchalski i Pawełczyk-Woicka.

15. Lista sędzi Kurcysz-Furmanik

Sędzia posiadała poparcie łącznie 18 sędziów sądów powszechnych i 13 sędziów administracyjnych, oraz poparcie wymaganej obywateli 632 kart zawierające 4998 zebranych podpisów/przy czym na stronie Sejmu widnieje informacja o uzyskaniu przez kandydatkę poparcia 2130 obywateli/. Sędzia nabyła uprawnień do przejścia w stan spoczynku i z dniem 1 czerwca 2015 roku oświadczenie o zamiarze dalszego pełnienia służby zostało przyjęte przez Prezesa NSA. Przy czym ze względu na datę urodzenia 12 stycznia 1951 roku sędzia powinna przejść w stan spoczynku w 2021 roku.

Listy nie zostały sporządzone na formularzu przygotowanym przez Marszałka Sejmu a według indywidualnego zestawienia, przygotowanego przez kandydatkę. Składają się z 6 części. W istocie są to listy z nazwiskami popierających, sporządzone według własnego opracowania, przy czym zawierają wymagane przez ustawodawcę oraz wskazane w zarządzeniu Marszałka informacje.

Lista nr 1 zawiera 7 pozycji, wypełnionych komputerowo dane sędziów, numeru PESEL oraz siedzibę sądu służby. Lista ta zawiera poparcie 3 sędziów NSA, 2 – WSA w Gliwicach, przy czym sędzia widniejący pod poz. 1 – NSA, ale orzekający w WSA w Gliwicach, jednocześnie zgłaszający listę poparcia sędziowskiego kandydatki. Pod poz. 6 poparcie sędziego z Chorzowa. Poz. 7 kontynuowana na następnej stronie, przy czym lista nr 2 bez oznaczenia kandydata i sądu służby. Lista ta zawiera 8 wpisów pod pozycjami od 8 do 15, przy czym dwa głosy poparcia sędziów z WSA, przy czym począwszy od poz. 8 pozostałe wszystkie zapisy naniesione zostały odręcznie, w kolejnych przeznaczonych na to polach formularza, bez użycia tabeli. Poparcia udzieliło 2 sędziów z WSA, pozostali sędziowie z Sądu Rejonowego z Tarnowskich Gór /poz. 10/, Sądu Okręgowego w Gliwicach /poz. 12, Arkadiusz Cichocki/, Sądu Rejonowego w Gliwicach – pod poz. 13, 14, 15.

Lista nr 3 została w całości wypełniona odręcznie, bez oznaczenia kandydata ani sądu jego służby. Rozpoczyna się od poz. 16 do 23. Zawiera poparcie sędziów: z Rudy Śląskiej /poz. 17,

prezes/, z Gliwic /poz. 16, del. do SO Gliwice/, z Rybnika / poz. 19, 21, wiceprezes, obydwójce delegowani do Sądu Okręgowego, poz. 22 wiceprezes, poz. 23 prezes/, z Wodzisławia Śląskiego /poz. 20/, przy czym funkcje popierających zostały ujęte wprost na liście poparcia. Lista nr 4 zawiera poz. 24 do 27 i poparcie sędziów z: Żorów /poz. 24, prezes/, z Wodzisławia Śląskiego /poz. 25/, z Katowic – z Sądu Rejonowego /poz. 26, Rafał Stasiowski, del. do SO Katowice, Prezes SO Katowice/, z Sądu Apelacyjnego w Katowicach / poz. 27, Witold Mazur, prezes/.

Nieprawidłowości dotyczące listy poparcia sędzi Teresy Kurcysz-Furmanik dotyczą głównie sporządzenia ich na nieprawidłowym, niezgodnym z Zarządzeniem Marszałka Sejmu Formularzu, a przede wszystkim fakt, że część z tych list nie została opatrzona danymi kandydata i siedziby sądu, któremu udziela się poparcia, co powinno dyskwalifikować takie dokumenty. Ponadto wyjaśnienia wymagałaby rozbieżność pomiędzy liczbą obywatelskiego poparcia sędziego zadeklarowane na poziomie 4998 podpisów poparcia, przy uwzględnieniu przez Marszałka Sejmu tego poparcia na poziomie 2130 podpisów.

16. Lista poparcia sędziego Mariusza Witkowskiego, nie uzyskał poparcia Sejmu. Pełni służbę w Sądzie w Siemianowicach Śląskich.

Sporządzona ma wzorze „marszałkowskim”, na druku opublikowanym w Monitorze Polskim. Zapisy naniesione ręcznie i wypełniona na druku w całości ręcznie. Lista składa się z 10 części. Poparcia sędziemu udzieliło 31 sędziów z okręgu katowickiego.

17. Lista poparcia sędziego Pelewicza, nie uzyskał poparcia sejm. Pełni służbę w sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu, apelacja rzeszowska.

Sędzia uzyskał poparcie 28 sędziów. Lista sporządzona na druku marszałkowskim, przystosowanym indywidualnie, komputerowo. Przy czym zmieniono formularz wyłącznie w części nagłówka. Pozostałe wszystkie zapisy zostały naniesione odręcznie.

Struktura poparcia przedstawiała się następująco:

- sędziowie z SO w Tarnobrzegu, 1-6, lista nr 1, poz. 27-28 lista nr 4. /8/
- sędziowie z Niska 7-8, lista nr 1, poz. 22- 24, lista nr 4, /5/
- sędziowie z Tarnobrzegu, poz. 9-15, lista nr 2 /7/
- sędziowie ze Stalowej Woli, lista nr 3, poz. 16-21, lista nr 4, poz.25 /7/
- sędziowie z Przeworska, lista nr 4, poz. 26 /1/.

